

Na pół roku, to jest: od dnia 1. Lipca do ostatniego, Grudnia, zaczyna się na tę gazetę nowa prenumerata. Uprasza się więc wszystkich, życzących sobie ją nadal trzymać tak w Galicyi, iako iżza Granicą, aby ją nie gdzie indziej, iak tylko na najbliższych Pocztaach ieszeze przed końcem tego miesiąca zapisali, gdyż po rozebraniu pierwszego nakładu, późniejsi Prenumeratorowie pierwszych numerów otrzymać nie będą mogli. [Cena prenumeraty wynosi Dwa dziesięcia i Dwa Złote Reńskie w Walucie Wiedeńskiej.

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Dalszy ciąg (przerwanego w przeszłym numerze naszey) Reskryptu N. Pana do Stanow Galicyjskich:

§. 9.) Pozwalamy wiernym Stanom Naszych Królestw Galicyi i Lodomeryi, według przykładu innych Prowincyi, własny mieć fundusz, który się stanowym funduszem domestykalnym nazywać ma, i na który Stanom tymczasowo pobieranie tax za nadawanie indygenatu wpływających, przeznaczamy.

§. 10.) Też same cztery Stany, z których się Zgromadzeme seymowe składa, będą także i w Wydziale krajowym, to jest w Kollegium Deputowanych stanowych reprezentowanymi.

W skutku tego będzie na przyszłość dwóch Deputowanych czyli Assessorów ze stanu duchownego, dwóch ze stanu Magnatów, dwóch ze stanu Rycerskiego, i (dopóki więcej miast Królewskich stanowych praw nie pozyska) ieden miasta Lwowa. Względem sposobu obierania, i zostawionego Nam potwierdzenia Obranych, zachowują się przepisy, wydane w tej mierze roku 1782.

§. 11.) Deputowani mają przez sześć lat urzędy swoje piastować. Ażeby iednak czynności Wydziału krajowego nie narażać na zatamowanie, któreby z tąd pochodzić mogło, gdyby wszyscy Deputowani razem i w iednymże czasie urzędować przestali, stanowi się, że na pierwszym wyborze Kollegii tylko pierwszy Deputowany każdego z wyższych trzech Stanow na sześć, drugi zaś na trzy lata obieranym bydź ma, tak, aby co trzy lata ieden Deputowany każdego z wyższych trzech Stanów, a co sześć lat Deputowany mieyski przez nowy wybor zastąpionym został. Depu-

towani, którym się termin urzędowania kończy, mogą bezpośrednio znou bydź obranymi.

§. 12.) Prezydencję i kierowanie interesów tak na Seymach Stanów, iako też w Wydziale krajowym, zawsze Prezesowi Rządu krajowego poleconemi mieć chcemy. W razie zatrudnienia iego, będzie Arcy-Dygnitarz krajowy przez Nas mianować się mający, mieysce Prezesa w Kollegium Wydziału zastępować. Równie też zachowujemy sobie w podobnym razie, mianowanie innego Prezesa na Zgromadzienia seymowe z grona Arcy-Dygnitarzy krajowych.

§. 13.) Liczba podrzędnych Urzędników stanowych ma tymczasowo bydź taka, iaka według normy systematu roku 1782go oznaczoną została.

Pensye zaś stanowiemy następujące: Dla Prezesa Wydziału stanowego, wyznaczamy roczney pensyi Ctery Tysiące Złotych Reńskich.

Dla każdego Assessora ze stanu duchownego, Tysiąc Złotych Reńskich.

Dla każdego Assessora ze stanu Magnatów, albo ze stanu Rycerskiego, Dwa Tysiące Złotych Reńskich.

Dla Assessora mieyskiego, Dziewięćset Złotych Reńskich.

Dla Sekretarza stanowego, Tysiąc Dwieście Złotych Reńskich.

Dla Archiwisty stanowego Tysiąc Złotych Reńskich.

Dla Kancelistów stanowych, a mianowicie, dla pierwszego Sześćset, a dla drugiego Pięćset Złotych Reńskich.

Dla Odźwiernego, Czteryysta Złotych Reńskich.

Dla dwóch Hursorow po Dwieście Złotych Reńskich.

Dla Furtyana wraz z libryją, Trzysta Złotych Reńskich.

Te pensye należą już teraz do systemizowanych rocznych wydatków stanowego funduszu domestykalnego.

§. 14.) Zakres działalności Stanów obejmie wszystkie przedmioty, które się powszechnego dobra Królestw Galicyi i Lodomerji, samychże Stanów, lub którego pojedynczego Staanu tyczą, iak dalece od nich Rząd krajowy w tej mierze objaśnień zażąda, albo też same Stany z własnego natchnienia propozycje lub przedstawienia do dobra publicznego zmierzające Rządowi krajowemu, albo też przezeń Nam podać za rzecz pożyteczną uznają; w szczególności zaś ewidencya i repartycya podatków, przez Nas na grunta i ziemię położonych, i danin z niemi w związku będących, a to, według zasad przez Nas ustanowionych i w przyszłości ieszcze ustanowić się mających; podobnież zawiadywanie kwaterynym podatkiem wojskowym i stanowym funduszem domestykalnym; nadawanie indygenatu, mianowicie podrzędnych Urzędników stanowych, proponowanie na miejsca funduszowe dla tychże Królestw przeznaczone, i osobnemi rozporządzeniami wskazane, tudzież utrzymywanie metryk szlachectwa.

Tryb sprawowania interessow w Wydziale krajowym, będzie poźniej osobną instrukcją przepisany.

Poprzedniczo sądziemy za rzecz potrzebną namienić, co następuje:

Po pierwsze: Porządek, iakim się interessa na Sejmie pod rozważę brać mają, będzie przez Prezesa Zgromadzenia sejmowego wyznaczany. Jeżeliby więc który z Współczłonków sejmowych iakowy przedmiot, albo iakowe przedstawienie, któreby mu się potrzebnem być zdawało, wnosić zamysłał, powinien poprzedniczo propozycję swoją Prezesowi Stanów przyzwolicie oświadczyć, i jego zezwolenie na to pozyskać, iak to i w innych Niemieckich Prowincjach Naszych jest przepisany.

Po wtóre: Prawo nakładania podatków w całej rozciągłości swojej, przy Nas zostaje. Będziemy jednakowoż cztery owe Stany o uchwalenem rozpisaniu nakładów pieniężnych lub produktowych, z podatkiem grantowym związek mających, czyli o tak zwanej kwocie wojskowej i kameralnej, w kształcie osobnych postulatów, corocznie uwiadamić.

Po trzecie: Jeżeliby Stany iakowymkolwiek bądź dla dobra tych Królestw pożytecznym celem rozpisanie daniny, albo zbieranie dobrowolnych składek przyzwolicie poczytywały, naówczas mają takowe żrczenie swoje przez

Rząd krajowy do Naszey wiadomości połać, przed nadejściem zaś odpowiedzi Naszey o wszelkiego rozpisywania lub zbierania wstrzymać się.

Po czwarte: Przychody stanowego funduszu domestykalnego, dopóki takowe utworzenia własney kassy warte nie będą, będzie Nasza główna kassa prowincjonalna, bez najmniejszego mieszanja onychże z innemi pieniędzmi kameralnymi albo funduszowemi, w schowaniu trzymać. Taż sama główna kassa prowincjonalna, wykáže co miesiąc pozostłość tegoż funduszu Wydziałowi krajowemu, i kwaty, które tenże Wydział stosownie do instrukcyi swojej przekaże, z pomienionego funduszu wypłacać będzie.

Po piąte: Dopoki własną stanową Izbę rachunkową utworzyć za rzecz potrzebną nie uznamy, będzie prowincjonalna Rządowa Izba rachunkowa (Buchhalterja) Wydziałowi krajowemu w przedmiotach do zakresu działalności jego należących, potrzebne objaśnienia dawać.

§. 15.) Ponieważemy w niniejszym Reskrypcie z Arcy-Urzędami prawo zamydowania się na Sejmach, już połączyli, przeto ponawiamy niniejszem najmłodsze zapewnienie, że owym, którym takowy Arcy-Urząd łaskawie nadamy, toż nadanie osobnem, przez Nas własnoręcznie podpisanem dyplomatem, oznaymiemy. Również potwierdzamy onymże rangę przed wszystkiemi Współczłonkami sejmowymi, i przyrzekamy owym ze stanu Mgnatów w szczególności ieszcze tę łaskę, że na ich prośby o dostąpienie dostoięństwa Rady tego, celnieyszy względ mieć będziemy.

(Dokończenie nastąpi.)

## Wiadomości zagraniczne

### Francya.

Ministrowie Austryacki, Francuzki, Angielski, Pruski i Rosyjski, odprawili dnia 13. Marca w Paryżu z Xięciem Wellingtonem naradę względem prośby Lucyana Bonapartego, ażeby jednego z synów swoich mógł zawieźć do Ameryki. Oto jest ważny Protokół tej narady.

Uznano: 1.) iż gdy Północna Ameryka przyjęła tylu niechętnych i wygnañców Francuzkich, obecność przeto Lucyana Bonapartego w Zjednoczonych Stanach, byłaby ieszcze niebezpiecznieyszą, aniżeli jest w Europie, gdzie może być lepiej strzeżonym, i że dla tego wypada mu odmówić żądanego paszportu; 2.) iż dla odjęcia mu wszelkiego po-

zornego powodu do żądania tego paszportu, wypada także odmówić go synowi jego Karolowi, którego podróż służyłaby tylko za pretekst do projektów jego ocyca; 3.) iż odebrane z różnych Kraiów a mianowicie z Neapolu doniesienia, nie zostawiają wątpliwości o intrygach i niebezpiecznych związkach, które Lujan Bonaparte we Włoszech utrzymuje; 4.) że, gdy Rzym jest podobno jedynym ze wszystkich miast, gdzieby go naytrudniej pilnować można, gdzie dozór jest naymniey ściśle, i gdzie, choćby mu nawet odmówiono paszportu, potrafiłby znaleźć sposób podejścia baczności Rządu Rzymskiego i wymknięcia się do Ameryki, — życzyćby się więc należało, aby wysokie sprzymierzone Mocarstwa wyznaczyły mu inne miejsce do mieszkania, nie zaś w Rzymie i Kraju Papieżkim, i ażeby został bardzye oddalony od brzegów, dla zrobienia większey trudności zamysłom ucieczki, które w głowie swawey roić może.

Ze zaś wszyscy Członkowie, obecni na tej naradzie, jednomyślnego byli zdania, to więc zdanie zapisane do protokołu, posłali dla wiadomości swoich Dworów, których postanowienia w tej mierze oczekują.

Officerowie dawnego woyska Francuzkiego, wynoszą się wciąż ieszcze w znakomitey liczbie z Francyi. Naywięcey ich udaie się do Ameryki, gdzie ci, którzy mają majątek kupią sobie posiadłości, a ubodzy zaciągają się do woyska powstańców Południowo-Amerykańskich dla nabycia majątku i sławy.

Rząd Francuzki wydał rozkaz, aby każdemu, żądającemu paszportu do Ameryki, przedstawic jak nayżywiey niebezpieczeństwo jego zamiaru, używać wszystkiego w celu skłonienia go do zaniechania tej podróży, i w ten czas dopiero, gdyby to wszystko nic nie pomogło, wydać mu paszport.

W Paryżu ogłoszono gwardyi narodowej rozkaz dzienny, zawierający dokładne opisanie dwóch zbiegłych Hiszpanów, którzy się w tej stolicy ukrywać mają. Są oni winnymi okropney zbrodni, a gwardyom zalecona naywiększa gorliwość w schwytaniu onychże\*).

Do wszystkich Burmistrzow i Wóytow wydano surewe rozporządzenia względem przytrzy-

mywania wszędzie zbiegow woyskowych, którzy albo u rodzin swoich bawią, lub też gdzie indziej przesiadają. Okazuje się bowiem z urzędowego ogłoszenia, że woysko Francuzkie przez dezercyę od roku znakomitą stratę poniosło. Ta może bydź także przyczyną, że od niejakiego czasu oddalają legiiony i pułki z pobliskości ich Departamentów, i tak często ie z miejsca iednego na drugie przenoszą.

Codzienna gazeta Paryzka (Quotidienne) zawiera następujący artykuł: „Śwete przymierze zrobiło wszystkich Monarchow Europejskich zaręczycielami wewnętrzney spokojności Państw onychże. Usiłowanie wzbudzenia w jakowemkolwiek bądź Państwie Europeyskiem ducha rewoucyi, jest zbrodnią przeciw wszystkim Państwom. Nie może więc cierpieniem bydź żadne schronienie, z któregoby emigranci dawną Ojczyznę swoią obelżywemi pismy zaczucali. Ten rodzaj tolerancyi, który był dawniey, gdy Europa w zawichrzenia zostawała, nie przystoi teraz zjednoczoney Europie. Prawidło, według którego wydawcy gazet z Belgium wygnani zostali, było naturalnym skutkiem zasad terażniejszego Europeyskiego Prawa Narodów. Cała Europa wzdycha do spokojności. Chce ona bez wątpienia wolności rozpraw politycznych, lecz nie chce żadnych rewoucyi.“

### Zjednoczone Niderlandy.

Dziennikarze zagraniczni, którzy wyjechali z Belgium, udali się po części do Niemiec północnych.

Z 1747 Urzędników sądowych, w Belgium będących, nie chciało 4 proch złożyć przysięgi wierności Królowi i Konstytucyi; za co złożono ich z urzędu, a innych w miejsce ich mianowano.

### N i e m c y.

Dworska gazeta Sztutgardzka zawiera następujące Reskrypta N. Króla Wirtemberskiego do Zgromadzenia Stanów wydane:

Kochani Wierni! Ponieważ propozycya zawarta w Reskrypcie Naszym z dnia 26go z. m. względem ugody konstytuoyncy, według postanowienia Waszego z dnia 2go b. m. 67 głosami przeciw 43 przyjęta nie została, i ten skutek obrady Waszey oznaymiony Nam jest przez podanie z dnia dzisiejszego, przeto ogłoszamy ninieyszem stosownie do rzezconego Reskryptu Zgromadzenie Wasze za rozwiązane, i rozkazujemy, aby każdy, nie mieszkający tu

\* Według prywatnych listow z Hiszpanii, które w Paryżu odebrano, zebrał Milans, współwinowayca Jenerala Lucego, w Katalonii znakomitą silę, którą gweryllowic przedko powiększyli, i pogroził naysurowszą zemstą mnichom Katalońskim, gdyby Lucezu włoski tylko spadł z głowy.

Członek onegoż, powracał do domu, gdyż powołanie tego już ustało.

Das w Sztutgardzie in tayney Radzie Królewskiej, dnia 4. Czerwca 1817.

Z rozkazu Króla.

Drugi Reskrypt Królewski tak brzmi:

Wilhelm, z Bożey łaski Król Wirtemberski.

Hochani, Wierni! Przez podanie Zgromadzenia stanowego z dnia 4go b. m., według którego większość Członków stanowych, zawarte w Reskrypcie z dnia 26go z. m. i w dodatku do niego ostateczne propozycje Nasze względem przyięcia Ustawy konstytucyjney, w sposób wytłumaczyć się nie dający odrzuciła, znowdą się teraz dotychczasne układy w takim połączeniu, iż rzec się musimy wszelkiej nadziei dojsć do celu przez zawarcie ugody z tym Zgromadzeniem.

Jakkolwiek boleśno jest dla oycowskiego serca Naszego widzieć zniweczonemi wszystkie usiłowania Nasze względem ustalenia stanu prawnego, przyzwoitego stosunkom stron wszystkich, przecież monarchiczne obowiązki Nasze i stosunki z innemi Państwami zabraniają Nam czynić żądaniem Stanów dalszych śliar, któreby tronowi dostojność, Rządowi działalność, a Ludowi potrzebną niezawisłość od Reprezentantów jego, wydrzeć mogły.

Przymusza więc Nas konieczność do rozwiązania Zgromadzenia, po którego działaniu żadnego pomyślnego skutku spodziewać się nie możemy.

Zalążony tu obraz tego, co względem dzieła Konstytucyi resprawiano, przekona każdego nieuprzedzonego, że dla osiągnięcia tak wielce pożądanego zjednoczenia się uczyniliśmy wszystko, co się tylko zgadzało z prawami Korony Naszey i z zasadami dobrej Administracyi; i że w projekcie Konstytucyi, połączonym z dodatkiem do Reskryptu z dnia 26go z. m. zawierało się wszystko, co się tylko dla zagruntowania i utwierdzenia osobistey i polityczney wolności Ludu Wirtemberskiego stać mogło. Możemy spodziewać się z pewnością, że współczesni i potomni oddadzą sprawiedliwość postępowania Naszemu, i że owych 42ch Członków, którzy stosownem i chwalebny zachowaniem się w tej ważney sprawie celowali, wraz z Nami za prawdziwych i rozsądnych przyjaciół Ojczyzny poczytają.

Dla uczynienia jednakże i teraz jeszcze tego wszystkiego, co od Nas zawisło, aby wierny Lud Nasz według wszelkiej możności najmniey znosił dolegliwości przez opaczny sposób działania większości Zastępców swoich,

ponawiamy zawarte już w Reskrypcie Naszym z dnia 26. Maia zastrzeżenie, iż, jeżeli większość Ludu Naszego przez urzędowe Zgromadzenia, lub też przez Zwierzchności swoje przyymie projekt Konstytucyi z umieszczonemi w rzezonym Reskrypcie warunkami, i My także z Naszey strony ugodę konstytucyjną za zawartą poczytamy i do skutku przywieśdź ją każemy.

Zostawiamy oprócz tego wolność przystąpienia do tego tym Zastępcom cum voce virili, którzy w rozwiązaniem teraz Zgromadzeniu Stanów przeciwko przyięciu Konstytucyi, osobiście nie głosowali.

Ponawiamy oraz zapewnienie, iż teraz już przypuścimy wierny Lud Nasz do używania dobrodziejstw projektu Konstytucyi, iak dalece ten nie tycze się stanowej reprezentacyi.

Za to zaś spodziewamy się z pewnością, że Należący do zjednoczonego Królestwa Naszego nie dają się w żaden sposób odwieść od zachowania obowiązków poddańskich i obywatelskich, ale w wierności swoiey i postuśzeństwie tem bardziey wytrwają, ile że każdy opór i każde burzenie spokoyności publiczney według surowości praw ukaranemi będą.

Das w Sztutgardzie in tayney Radzie Królewskiej, dnia 5. Czerwca 1817.

Z rozkazu Króla.

W nowych Kraiach Wirtemberskich, wszyscy prawie mieszkańcy są za Konstytucyą, przez Króla proponowaną.

Książę Paweł Wirtemberski kazał wydrukować pisma swoje Stanom podane, i w wielkiej liczbie rozdać po Kraiu. Jest ón na czelbie opozycyi, i od dawna już porozumiewał się z główniejszymi icy członkami.

## Prusy.

Minister Policyi, Książę Wittgenstein, przypomniał Rejencyom Królewskim rozkaz gabinetowy z dnia 24go Maia 1811go, zabraniający umieszczać w gazetach podziękowania korpusow wojskowych i mieszkańców, podczas zmian stanowisk wojskowych. Rejencye mają zlecenie czuwać iśka naysurwiey nad dopełnieniem tego rozkazu.

Omyłka. W 97mym numerze tej gazety, pod artykułem ze Lwowa, na samym czelb, w przedziale 2gim wierszu 18tym od dołu licząc, zamiast: poczem odczytano Reskrypt najwyższy i reorganizacya Stanow nastąpiła; poprawić: poczem odczytano reskrypt najwyższy o reorganizacyi Stanow.